

David Foster Wallace

DKK

dyskusyjny klub książki

Rzekomo fajna rzecz, której nigdy więcej nie zrobię.

Eseje i rozważania

Przeł. J. Kozak.

Wydawnictwo WAB: Warszawa 2016



Gorzka i wnikliwa analiza ubóstwa intelektualnego oferty telewizyjnej, miazdząca krytyka twórczości Davida Lyncha, brawurowy opis szkolnych mistrzostw sportowych oraz godny Mrożka reportaż z tygodniowego rejsu luksusowym liniowcem na Karaiby... W zbiorze swoich siedmiu esejów David Foster Wallace żongluje tematami i stylistyką. Nie tracąc nic ze swojego charakterystycznego stylu, urzeka celnością swoich spostrzeżeń, ironią, dowcipem i intelektualnym rozmachem. Granica między dyskursem akademickim a literackim jest tu nieuchwytna, a zakres

tematów szeroki i zaskakujący. Pozornie chaotyczne, a jednak niezwykle precyzyjne teksty, które zyskały uznanie krytyków i czytelników na całym świecie, zachwycą nie tylko miłośników prozy Wallace'a.

Za wydawcą

Streszczenie

Zbiór siedmiu esejów dotyczących różnych aspektów kultury amerykańskiej końca wieku XX. Dla Wallace'a jest to kultura postmodernistyczna, a wgląd w jej specyfikę daje telewizja. W esej *E Unibus Pluram: telewizja a fikcja amerykańska* z roku 1990 Wallace zauważa: „Najlepsza telewizja z ostatnich pięciu lat zajmuje się ironiczną autoreferencją w stopniu, o jakim żaden wcześniejszy gatunek postmodernistycznej sztuki nie mógł nawet marzyć” (s. 53). To jedna z uwag świadczących o tym, że w obszernym, liczącym niemal 100 stron esej autor okazuje się nie tylko namiętym telewidzem, ale i krytycznym obserwatorem przemian zachodzących w programach telewizyjnych i w całej kulturze. Sześciogodzinna dawka telewizji przyjmowana codziennie przez przeciętnego Amerykanina jest dla Wallace'a powodem do niepokoju. Jego refleksję nad tym fenomenem cechuje jednak kompetencja kulturoznawcza i brak moralizatorstwa. Drugim równie obszernym tekstem stanowiącym analizę fenomenu kultury popularnej jest esej poświęcony filmowi Davida Lyncha *Zagubiona autostrada*. Rzetelny filmologicznie, a zarazem osobisty, dygresyjny i dowcipny – stanowi ów esej ważny głos w dyskusji nad znaczeniem dzieła filmowego cieszącego się wielkim uznaniem krytyki. Wallace stawia interesującą tezę, że filmy

Lyncha dotyczą zła jako „środowiska, możliwości, siły” (s. 296).

Wśród esejów Wallace'a znajdują się również reportaże. *Oddalanie się od bycia już oddalonym dosyć od wszystkiego* – to relacja z Targów Stanu Illinois odbywających się w sierpniu roku 1993. Reporterski opis ekspozycji i towarzyszących jej rozrywek daje wszechstronny przegląd tego, czym żyła Ameryka ponad dwadzieścia lat temu: jakie nowinki techniczne i agronomiczne fascynowały Amerykanów, co uchodziło za gastronomiczny przysmak na Środkowym Zachodzie. To relacja iskrząca się od obserwacji podobnych do tej: „Wszystkie dziewczyny obnoszą wysoko natapirowane włosy i wydęte, jakby ukąszone przez pszczołę usta, a ściekający w upale tusz do rzęs nadaje im wygląd wampiryczny. [...] Na Środkowym Zachodzie mają nazwę – jemiota – na młodą dziewczynę, która wisi na swoim chłopaku w miejscach publicznych, jakby chłopak był drzewem pośród huraganu” (s. 201). Dystans obserwatora pozwala czytelnikowi spojrzeć na wszystkie atrakcje targowe z ironicznym namysłem, ale bez poczucia wyższości.

Tytułowy esej zbioru jest relacją z rejsu wycieczkowego na Karaiby, odbytego na zamówienie magazynu „Harper's”. Czytelnik znajdzie w nim barwny opis licznych atrakcji czekających na pasażerów rejsu oraz



portrety tychże. Esej Wallace'a – u niejednego polskiego czytelnika wywołujący zapewne skojarzenia z filmem Stanisława Barei *Rejs* – to głęboka refleksja egzystencjalna. Urlop na wycieczkowym liniowcu ma

się bowiem stać dla pasażerów – przenikliwie zauważa Wallace – terapią uwalniającą od lęku przed śmiercią; terapią nieskuteczną.

Autor

Książka jest tłumaczeniem amerykańskiego zbioru esejów Davida Fostera Wallace'a opublikowanego w roku 1997. Autor (ur. 1962, zmarł śmiercią samobójczą w 2008 r.) pochodził z rodziny akademickiej i sam był nauczycielem akademickim. Erudycja i stylis-

tyczne wyrafinowanie są wyzwaniem dla tłumacza i frajdą dla czytelnika. Jeden z najbardziej utalentowanych pisarzy swojego pokolenia. Jego opus magnum – tłumaczona obecnie na język polski – powieść *Infinite Jest* uchodzi w Ameryce za arcydzieło.

Tematy do dyskusji

- Kim jest osoba obserwująca świat w tych esejach? Na czym polega niejednoznaczność oglądu tego świata?
- Jakie tradycje literackie stanowią kontekst dla tych utworów?
- Ameryka lat dziewięćdziesiątych w esejach Wallace'a.
- Dygresje i rozbudowane przypisy – poetyka czy maniera?
- Kultura popularna w eseistycznej refleksji Wallace'a.

Możliwy ciąg dalszy

Warto sięgnąć do pierwszej wydanej po polsku książki Wallace'a *Krótkie wywiady z paskudnymi ludźmi*. Przeł. J. Kozak. Warszawa 2015.

Warto również obejrzeć film będący opowieścią o trwającym 5 dni wywiadzie przeprowadzonym przez Davida Lipsky'ego z Wallace'em dla magazynu „Rolling Stone” – *Koniec trasy* w reżyserii Jamesa Pon-soldta.

Poleca

Tomasz Garbol – literaturoznawca i krytyk literacki. Interesuje się problematyką dotyczącą sacrum w literaturze, szczególnie w poezji współczesnej. Dyrektor Ośrodka Badań nad Literaturą Religijną KUL. Publikował m. in. w „Języku Polskim”, „Pamiętniku Literackim”, „Ruchu Literackim”, „Znaku”.

